

nego zwieńczenia książki o historii doktryny o usprawiedliwieniu, to przynajmniej zasługiwałby na krótkie przedstawienie.

McGrath deklaruje na koniec, że w swej pracy celowo pozostaje na etapie przedstawienia historii doktryny i nie podejmuje próby zarysowania własnej koncepcji. Sama historia zagadnienia jest na tyle frapująca, że wypada pozostawić jej samej głos. Z pewnością jednak trzeba zauważyć, że samo to przedstawienie nosi w sobie wyraźne znamię myśli teologicznej autora. Dostrzegalne jest zwłaszcza skoncentrowanie się na teologii średniowiecznej, dającej szerokie tło do zrozumienia przemian w okresie reformacji; charakterystyczne jest ujęcie samych prądów reformacyjnych, podkreślające tak bardzo nurty teologiczne w środowiskach angielskich. McGrath nie stroni od własnego sądu, co przydaje pracy charakteru osobistego wykładu, z którym czytelnik raz po raz pragnie wchodzić w dyskusję.

Trochę razi pojawiająca się sporadycznie niedokładność niektórych przypisów, czasami jest to zwykła niekonsekwencja, czasami jednak brakuje kompletnego zapisu bibliograficznego. Dziwi to tym bardziej, że to już trzecie wydanie książki. Ze względu na zamierzoną objętość praca ma charakter wprowadzenia w zagadnienie, które zainteresować powinno zarówno profesjonalistę, jak i studenta. Ostatnie wydanie zaś winno być także przystępniejsze dla średnio przygotowanego czytelnika, bo jest pozbawione szeregu obcojęzycznych (łacińskich i niemieckich) cytatów.

Całe studium McGratha może zaimponować kondensacją wielu informacji z rozległej historii zagadnienia. Kondensacja ta ma jednak swoją cenę. Niektóre wątki pozostawiają niedosyt w pogłębieniu przedmiotu. Należy uznać, że ujawnia się tu umiejętność operowania materiałem, a więc z jednej strony duża kondensacja treści, z drugiej skupienie na wybranych okresach. Są to niewątpliwie wielkie zalety tego dzieła, wskazujące na rozległą wiedzę jego autora. Niemniej ten rytm odsłania także obszary przedstawień sprawiające wrażenie dużej skrótowości o charakterze podręcznikowym, które potęguje się w spotkaniu z bardzo krótkimi podsumowaniami działań pracy, właściwie budującymi tylko konieczne przejścia z jednego tematu w drugi.

Dla czytelnika polskiego książka może być nade wszystko znakomitym źródłem wiedzy o teologii szeroko pojętej reformacji angielskiej. Ponadto jeśli ktoś szuka dobrego przedstawienia refleksji nad usprawiedliwieniem w okresie średniowiecza, to z pewnością zadowolony będzie z przedstawionej w niniejszej książce usystematyzowanej informacji.

Ks. Jacek Kempa

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2006, t. 39, z. 2, s. 451–453

Dokumenty synodów od 50 do 381 roku. Układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, Kraków, Wydawnictwo WAM 2006 (Seria: Synody i Kolekcje Praw, t. 1), XXXII + 356 + 295* s. (tekst polski z osobną numeracją stron), ISBN 83-7318-545-3

Prezentowana książka, rozpowszechniana również pod łacińskim tytułem *Acta synodalia*, stanowi pierwszy tom nowej serii. Seria ta ze względu na temat, a także sposób edycji przypomina, że idzie tu o kontynuację programu, którego owocem jest czterotomowe wydanie *Dokumentów soborów powszechnych* (Kraków 2001–2005). Tym samym niniejsza prezentacja może przede wszystkim odwołać się do znanych już walorów tamtego, ukoń-

czonego już wydania. Także w nowym tomie znaleźć można równoległą prezentację tekstów w językach oryginalnych i ich polskich tłumaczeń, tym razem tekstów synodalnych obejmujących synody z lat 50 do 381. Jak wyjaśniają redaktorzy we wstępie, podstawą omawianej edycji jest stare wydanie G. D. Mansiego, *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*. W przypadku istotnych rozbieżności, pojawiających się w nowszych edycjach tekstów, redaktorzy umieszczają odnośne uwagi w notach.

Zbiór tworzą same dokumenty synodalne, nie zaś korespondencja wokół synodów czy też współczesne im komentarze. W porównaniu z serią tekstów soborowych zauważyć też można, że redaktorzy zrezygnowali z wprowadzeń do poszczególnych synodów; krótkie wyjaśnienia znaleźć można natomiast w przypisach do nagłówków kolejnych synodów. Warto zaznaczyć, że tego typu przypisy wyjaśniające zostały czytelnie odróżnione od przypisów źródłowych. Całość uzupełnia szereg indeksów. Wśród nich wypada odnotować obecność wysoce pomocnego indeksu rzeczowego.

Przedstawione w tomie dokumenty obfitują w bogactwo treści związanych z kształtowaniem się doktryny i z rozstrzygnięciami w sprawach dyscypliny życia Kościoła, naświetlających przy tym wiele faktów z jego historii. Tak na przykład zbiór ten daje okazję do wnikliwej analizy tradycji prawnej wczesnego Kościoła, wypracowywanej w niezwykle burzliwym okresie ścierania się rozmaitych wpływów, rzutujących na formy duchowości i kształtowanie się obyczajowości chrześcijan. Redaktorzy wspomagają pracę nad tym wycinkiem treści synodalnych, podając odnośniki zarówno do poprzednich synodów i do *Kanonów Apostolskich*, jak i do średniowiecznego *Corpus Iuris Canonici*. Ten starannie wydany tom, jak i z pewnością cała seria, stanie się na pewno dziełem standardowym, ważnym narzędziem pracy dla szeregu specjalistów. Spektrum potencjalnych użytkowników tego zbioru źródeł jest szerokie: historycy Kościoła, teologowie systematycy, kanoniści, pastoralści. Z pewnością okaże się on także użyteczny dla szeregu specjalistów niezwiązanych bezpośrednio z dziedzinami teologicznymi. Co do przydatności dla badań naukowych takiego krytycznie opracowanego zbioru źródeł nie trzeba przekonywać nikogo. W tym omówieniu chciałbym natomiast zwrócić uwagę na walory zbioru w dydaktyce w obszarze teologii dogmatycznej.

W zajęciach z dogmatyki w nieuchronny sposób akcentuje się gotowe rozwiązania teologiczne i rozstrzygnięcia kościelne. Nie może się to jednak odbywać bez przedstawienia logiki rozwoju myśli teologicznej. Zwykle czyni się to przez analizę dzieł teologicznych; w okresie pierwszych wieków dotyczy to ojców Kościoła. *Acta synodalia* dostarczają nowego rodzaju źródeł do badania skomplikowanego przebiegu poszukiwań teologicznych i uchwycenia rozwoju doktryny Kościoła. Analiza wypowiedzi kolejnych synodów, zajmujących się podobnymi zagadnieniami, pozwala dostrzec zarówno nowe propozycje terminologiczne, jak i teologiczne interpretacje. Wszystko to zaś dzieje się już nie w swobodnym dyskursie, ale na poziomie kościelnych rozstrzygnięć. Na tym to poziomie *Acta synodalia* oddają tematyczną specyfikę debaty doktrynalnej pierwszych wieków. Jak wykorzystać to w dydaktyce?

Czas do soboru konstantynopolańskiego I znany jest przede wszystkim jako okres kształtowania się doktryny trynitologicznej, zarazem jest to ściśle z tym związany ważny etap kształtowania się dogmatu chrystologicznego. Przedstawione w *Acta synodalia* treści doktrynalne koncentrują się przede wszystkim na tej problematyce. Idzie więc nade wszystko o zmienne losy szeroko pojętego kryzysu ariańskiego, które w zamieszczonych tu dokumentach znajdują znakomite odbicie. Zbiór unaocznia wielowarstwowość zagadnienia. Rozstrzygnięcia ściśle doktrynalne jawią się w powiązaniu z sytuacją polityczną w cesarstwie, z problemami obyczajowo-dyscyplinarnymi w Kościele czy wreszcie z problemami leksykalnymi, na jakie natrafiają przedstawiciele Kościoła z różnych jego obszarów. Także utrwalone w dokumentach synodalnych spory o potępienie i rehabilitację na prze-

mian Ariusza lub Atanazego dają wgląd w tę złożoną sytuację; podobnie rzecz ma się ze skomplikowanym przebiegiem recepcji wyznania nicejskiego. Właśnie ta wielowarstwowość problematyki doktrynalnej zawartej w orzeczeniach synodalnych może być gruntownie omówiona w ramach zajęć dydaktycznych, szczególnie na ćwiczeniach z historii dogmatów (bądź odpowiedniej części danego traktatu dogmatycznego). Jest tu modelowa wręcz okazja do przeanalizowania recepcji poszczególnych kluczowych terminów pozabiblijnych, które miały ostatecznie wpisać się w naukę Kościoła: studenci mogą prześledzić na przykład wysuwane na synodach racje za przyjęciem *homoousios* bądź za jego odrzuceniem, mogąc w ten sposób bliżej zrozumieć skomplikowany proces recepcji *Niceanum*. Przy okazji, w obliczu trwających sporów, łatwiej można się przekonać o przełomowym charakterze wprowadzenia do *Credo* terminów pozabiblijnych.

Obok tego jednego zagadnienia, które jest przedmiotem sporu utrwalonego w całym szeregu dokumentów, zaznaczyć trzeba przede wszystkim obecność wielu wyznań wiary formułowanych na synodach (wszystkie odnośniki podane są w indeksie tematycznym). Tu otwiera się dla studentów znakomite pole do pracy porównawczej. Do tej pory w naszej dydaktyce mogliśmy zasadniczo korzystać tylko z *Breviarium Fidei*, w którym z okresu do roku 381 znajduje się tylko kilka wyznań wiary. Denzinger-Hünemann w swoim najnowszym wydaniu oferuje ich o wiele więcej, ale tu pozostaje problem ograniczonego zastosowania w dydaktyce ze względów językowych. Zbiór *Acta synodalia* nie tylko rozwiązuje problem dostępności językowej, ale daje też pełny chronologiczny przegląd wyznań formułowanych na zgromadzeniach kościelnych. Jest tu więc, jak się wydaje, nowy treściowy obszar do zagospodarowania przez osoby przygotowujące ćwiczenia z dogmatyki, w którym można skoncentrować się na diachronicznej analizie rozwoju różnych – wedle zapotrzebowania – wątków doktrynalnych.

Osobną fraującą dziedzinę utrwaloną na synodach stanowiły debaty trynitologiczne, w których w szczególny sposób ujawniły się trudności terminologiczne oraz te związane z uzgodnieniem wzajemnych odpowiedników w językach łacińskim i greckim. Można więc wykorzystać na przykład zamieszczone w zbiorze rozstrzygnięcia synodów rzymskiego (263) i w Sardyce (343–344), by przeanalizować ze studentami wpływ tych trudności językowych na problemy z precyzyjnym ujęciem wolnej od skrajności nauki o Trójcy Świętej.

Inne tematy doktrynalne pojawiają się poza wyznaniem wiary, czyli samodzielnie, w dużo mniejszym wymiarze. Sam ten fakt też może okazać się cennym rozpoznaniem dla studentów. Tak na przykład pojawiający się temat adopcjanizmu Pawła z Samosaty omawiany jest bardziej jako problem dyscyplinarny niż doktrynalny. Podobnie rzecz ma się z rozstrzygnięciami dotyczącymi chrztu; tutaj można by podjąć próbę wyinterpretowania podstaw doktrynalnych z ustalanych praktyk dotyczących chrztu, na przykład problemu chrztu udzielanego u heretyków.

Wspomniane wyżej zagadnienia doktrynalne, a także jeszcze inne, choć pojawiające się w mniejszym stopniu na przedstawionych synodach, łatwo odnaleźć w indeksie rzeczowym. Z pewnością można więc omawiany zbiór dokumentów wykorzystać jeszcze w innych dziedzinach dogmatyki. Na uwagę zasługiwałaby w każdym razie, poza wspomnianą trynitologią i chrystologią, także eklezjologia i sakramentologia.

Można wyrazić nadzieję, że przy współczesnym przeorientowaniu w dydaktyce teologicznej na aktywną pracę studentów niniejszy tom zawierający źródłowe teksty w językach oryginalnych i równocześnie tłumaczeniach, opatrzone w niezbędne komentarze i indeksy, będzie ważnym narzędziem pracy, rozszerzającym ofertę źródeł kościelnych w stosunku do wspomnianych już *Dokumentów soborów powszechnych*.